

Sygn. akt III Ca 313/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

SR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko S. M. i A. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju

z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 1404/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. nie obciąża powódki kosztami postępowania odwoławczego;**
- 4. przyznaje adwokatowi A. H. (H.) od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Jastrzębiu - Zdroju wynagrodzenie w kwocie 2214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) w tym kwotę 414 zł (czteryście czternaście złotych) podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Joanna Łukasińska – Kanty SSO Tomasz Pawlik SSO Magdalena Balion-Hajduk

Sygn. III Ca 313/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015r. Sąd Rejonowy Jastrzębiu-Zdroju oddalił powództwo M. P. przeciwko pozwanym A. K. i S. M. o zapłatę kwoty 75 000zł i zasądził od powódki na rzecz pozwanego S. M. kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 23 października 2003r. powódka udzieliła pozwanej A. K., prowadzącej Biuro (...) w J., pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego, którego zakres obejmował m.in. umocowanie do spłaty zadłużenia ciężącego na lokalu mieszkalnym położonym w J. przy ul. (...) oraz do przekształcenia „umowy najmu” przysługującej powódce do ww. lokalu mieszkalnego na spółdzielcze własnościowe prawo do tego lokalu mieszkalnego, a także do sprzedaży tego prawa pozwanemu S. M. za kwotę 49 000zł. Powódka zobowiązała pełnomocnika - pozwaną do przekazania jej reszty kwoty uzyskanej ze sprzedaży ww. lokalu po potrąceniu wszelkich innych należności pieniężnych obciążających to mieszkanie do dnia 15 listopada 2003r.

Przysługujące powódce spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego zostało przekształcone w dniu 28 października 2003r. na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu i sprzedane w dniu 29 października 2003r. pozwanemu przez pozwaną. Przy sporządzaniu aktu notarialnego powódka była obecna osobiście, niczego nie kwestionowała i nie zgłaszała zastrzeżeń.

Zadłużenie czynszowe wynosiło 7 960,97 zł. Mieszkanie było zaniedbane i wymagało remontu. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w J. wyceniła mieszkanie na kwotę 42 400 zł. Z kwoty 49 000 zł uzyskanej ze sprzedaży prawa do tego lokalu spłacono zaległości czynszowe. Kwota 28 276,56 zł została uiszczona w związku, przekształceniem mieszkania z lokatorskiego na własnościowe (tzw. uzupełnienie wkładu budowlanego). Powódka otrzymała resztę środków pieniężnych w kwotach 4 000 zł i 7 763,44 zł, a ich odbiór pokwitowała swoim podpisem i nie wносиła w tym zakresie żadnych zastrzeżeń.

Powódka od 22 grudnia 1999 r. leczy się w (...) z uwagi na zdiagnozowanie u niej zaburzeń lękowo – depresyjnych nakładających się na zaburzenia cech osobowości. W 2001r. odbyła jeszcze dwie wizyty u specjalisty, po czym nastąpiła przerwa w leczeniu do 2003r. Powódka nigdy nie była hospitalizowana psychiatrycznie z powodu swych dolegliwości natury psychicznej. Nigdy nie rozpoznawano u niej zaburzeń z kręgu psychotycznych, otępiennych lub upośledzenia.

Zaburzenia lękowo-depresyjne, są zaburzeniami pod względem klinicznym nie wpływającymi świadomy odbiór rzeczywistości. Nie zaburzają one również zdolności powódki do logicznego myślenia i wyciągania wniosków płynących z bieżących wydarzeń. W chwili udzielania pełnomocnictwa powódka miała pełną świadomość i rozeznanie co do treści i ewentualnych następstw dokonywanych czynności.

Sąd Rejonowy uznał, że żądanie, w którym powódka domagała się zwrotu świadczenia spełnionego w wyniku nieważnej czynności prawnej, oparte w szczególności na treści art. 410 § 2 k.c. w z art. 405 k.c. oraz przy uwzględnieniu treści art. 82 k.c. , jest nieuzasadnione. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje bowiem w sposób dość oczywisty i klarowny na to, iż powódka, udzielając pozwanej A. K. pełnomocnictwa materialnego w dniu 23 października 2003r., a następnie – za jej pośrednictwem – zawierając z pozwanym S. M. umowę sprzedaży w dniu 29 października 2003r., nie znajdowała się w stanie określonym w art. 82 k.c. skutkującym nieważnością oświadczenia woli. Powyższe wynika jednoznacznie zarówno z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii A. W. (tak zasadniczej jak i uzupełniającej), z treści zeznań świadka notariusza , zeznań pozwanych oraz licznych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy , jak chociażby pokwitowania przez powódkę odbioru reszty ceny uzyskanej ze sprzedaży mieszkania, co świadczy o akceptowaniu przez nią dokonanej czynności, zwłaszcza, że z ceny nabycia spłacono również powstałe zaległości czynszowe i sfinansowano przekształcenie lokalu.

Brak jest natomiast podstaw do uznania, że powódka z uwagi na stan psychiczny nie zdawała sobie sprawy z tego, że zdecydowała się na sprzedaż mieszkania. Przeciwnie, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że proces decyzyjny decyzyjny powódki nie był zakłócony i działała ona świadomie. Powódka deklarowała również wolę przeprowadzenia się w swoje rodzinne strony , rozważała wówczas, co byłoby dla niej korzystniejsze. Działała także swobodnie, gdyż brak swobody w rozumieniu przepisu art. 82 k.c. musi być odniesiony do stanu psychiki i intelektu osoby składającej oświadczenie woli. Tymczasem brak jakichkolwiek dowodów, że u powódki doszło do reakcji patologicznej zakłócającej proces decyzyjny i uzewnętrznienie woli. Pełnomocnictwo oraz umowa sprzedaży były zatem ważne i skuteczne.

Nie zostały spełnione przesłanki z art. 410 § 2 k.c. Świadczenie jest nienależne, m.in. wtedy, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Nieważność należy rozumieć bezwzględną nieważność czynności prawnej wywołaną m.in. sprzecznością jej treści z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Sąd Rejonowy wskazał, że nie zachodziła dysproporcja między wartością określonych w umowie sprzedaży wzajemnych świadczeń stron, choć w świetle ukształtowanych poglądów doktryny nawet ta okoliczność nie jest wystarczającą racją dla uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Nie sposób też uznać, aby na powódkę wywierano naciski lub presję albo zmuszano ją w jakiś sposób do dokonania opisanych wyżej czynności prawnych. Także pozwana dokonywała czynności w granicach umocowania i nie naruszyła zasady zaufania, lojalności oraz działania w zgodzie z rzeczywistą wolą mocodawcy (powódki). Sąd ponadto podkreślił, że, brak jest również podstaw do uznania, aby zachowania pozwanych względem powódki nosiły znamiona wyzysku w rozumieniu art.388 § 1 k.c. Nie można zarzucić pozwanym, aby wykorzystali trudną sytuację życiową i materialną powódki, wręcz przeciwnie, zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że pozwani starali się pomóc powódce w rozwiązaniu jej sytuacji.

Powódka w apelacji zarzuciła: - naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to: art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na kategoriernym wykluczeniu przez Sąd I instancji, zmian organicznych oun, albowiem zgromadzona w aktach sprawy dokumentacja medyczna wyklucza istnienie choroby afektywnej dwubiegunowej, zespołu otępiennego, zaburzeń świadomości w tym czy zaburzeń świadomości w tym okresie, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, iż opinia biegłego A. W. jest wyczerpująca, logiczna i zawiera wszystkie istotne odpowiedzi na postawiona tezę dowodową, art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa klinicznego na okoliczność ustalenia, czy powódka w momencie udzielania pełnomocnictwa szczególnego pozwanej w dniu 23.10.2003 cierpiała na zaburzenia świadomości, które by skutkowały zakłóceniem zdolności do rozpoznania i rozumienia podejmowanych czynności w świetle badań i testów przeprowadzonych przez psychologów w latach 2004, 2009 2010 i 2011r, oddalonego na rozprawie w dniu 10.12.2015r.

Powódka wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa klinicznego, zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości; obciążenie pozwanych kosztami procesu oraz obciążenie Skarbu Państwa kosztami udziału pełnomocnika powódki działającego z urzędu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, a także o zastosowanie reguły określonej w art. 102 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie może odnieść skutku.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz podstawę prawną rozstrzygnięcia, unikając zbędnych powtórzeń przyjmuje je za własne.

Żaden z podniesionych zarzutów nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa klinicznego. Opinia biegłego odpowiedziała na wszystkie pytanie sądu, znajduje odzwierciedlenie w dokumentacji medycznej i dalsze przeprowadzanie dowodu z opinii kolejnego biegłego na te same okoliczności zmierzałoby tylko do nieuzasadnionego przedłużenie postępowania. Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy i jego ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy prawidłowość oceny opinii biegłego psychiatry. Powódka do chwili udzielenia pełnomocnictwa pozwanej i sprzedaży mieszkania cierpiała wyłącznie na zaburzenia lękowo-depresyjne nakładające się na zaburzenia cech osobowości. W obrazie chorobowym dominowały wówczas osłabienie, zniechęcenie, obniżony nastrój, przygnębienie, niepokoje. Stan zdrowia powódki zresztą nie dziwi albowiem borykała się ona z dużymi

kłopotami finansowymi, została wykluczona z członkostwa spółdzielni i groziła jej eksmisja. Próbowwała znaleźć rozwiązanie swoich życiowych problemów. Jej dalsze pogorszenie stanu zdrowia w kolejnych latach nie ma wpływu na jej stan zdrowia w październiku 2003r. i możliwość świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli w tamtym okresie.

O tym, że powódka doskonale zdawała sobie sprawę z wagi podejmowanych decyzji świadczą same jej zeznania (k.130) , w których stwierdza: „wierzyłam w to, że jak sprzedam mieszkanie, to zakupie jakieś skromniejsze (...) Ja wiedziałam o tym, że aby sprzedać mieszkanie lokatorskie to trzeba je wykupić i zapłacić pieniądze. Ja nie wiem kto dał pieniądze na przekształcenie tego mieszkania, ja zostałam bez pieniędzy. Ja nie wiem kto zapłacił za przekształcenie i zapłacił zadłużenie, ale ja zostałam bez mieszkania. (...) Ja w dniu 23.10.2003 r. wiedziałam, że udzieliłam pełnomocnictwa pani K., ale mam żal o to, że miałam mi załatwić jakieś mniejsze mieszkanie. (...)Jak wzięłam te 11.000 zł, to wymeldowałam się sama i poszłam pod chmurkę. Źle się stało, bo ja miałam tego nie sprzedać, ja tego żałuję. Po spełnieniu tych wszystkich formalności ja wierzyłam, że będę miała te 2 pokoje”. Z zeznań tych wynika jasno, że motywem działania powódki i kwestionowania pełnomocnictwa oraz umowy sprzedaży mieszkania nie jest jej stan zdrowia, ale jej przeświadczenie, że podjęła dla siebie zbyt pochopną, niekorzystną decyzję i chciałaby odwrócić jej skutki. Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeanalizował treść łączącego strony stosunku prawnego zarówno pod kątem przesłanek nieważności z art. 82 k.c., sprzeczności z zasadami współżycia społecznego z art. 58 k.c. oraz wyzysku z art. 388 k.c. Ocenę tą Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację w zasadniczej części. Sąd drugiej instancji jedynie na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił rozstrzygnięcie o kosztach procesu w oparciu o art. 102 k.p.c. nie obciążając powódki kosztami procesu z uwagi na jej trudną sytuację materialną i charakter sprawy. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych, utrzymuje się z pomocy opieki społecznej, sama zaś sprawa miała prawnie złożony charakter. Te same przyczyny legły u podstaw orzeczenia o kosztach postępowania odwoławczego, o których orzeczono na mocy art. 108 i 102 k.p.c.